

Kara miesięczki

Autor tekstu: **Agnieszka Zakrzewicz**

Przez wieki, kobiety były uważane za „rytualnie nieczyste”. Zgodnie z tradycją hebrajską wywodzącą się z interpretacji Starego Testamentu, kobieta w okresie miesięczkowania była niebezpieczna dla wszystkich obrzędów świętych i mogła zagrozić ich mocy. Poprzez swoją seksofobię, Ojcowie Kościoła w erze nowożytnej pogłębili strach przed kobietami i ich naturalną fizjologią. Kobieta w okresie menstruacji mogła zanieczyścić kościół, skazić przedmioty liturgiczne, a przede wszystkim ołtarz oraz hostię. W klimacie strachu przed nieczystą krwią, którą Bóg pokarał i naznaczył Ewę, za to, że skusiła Adama — w łonie Kościoła rosła fobia przeciwko kobietom, która doprowadziła teologów katolickich do konkluzji, że niższa płeć żeńska, ponosząca winę za grzech pierworodny, nie mogła być powołana do pełnienia jakichkolwiek funkcji liturgicznych ani do posługi Bogu. Długa seria zakazów wydanych na podstawie przeświadczenia o „nieczystości rytualnej” została wprowadzona do Kodeksu Prawa Kanonicznego na przestrzeni ostatnich 700 lat. Do dnia dzisiejszego ten zabobon jest podstawą do tego, aby odmawiać kobietom święceń kapłańskich, gdyż z powodu menstruacji nie mogą stać one za ołtarzem, dotykać hostii i brać udziału w tajemnicy Eucharystii.

Mizoginia starotestamentowa

Jak można dowiedzieć się z interesującego opracowania zamieszczonego w kilku językach — w tym także i w języku polskim — w portalu „Wiodącego międzynarodowego katolickiego ośrodka internetowego poświęconego posłudze kobiet w Kościele”, kluczowy tekst o stanie nieczystym spowodowanym przez miesięczny wpływ krwi, znajduje się w Księdze Kapłańskiej 15,19-30, w której mamy poniższe nakazy: *niewiasta, która co miesiąc cierpi płynienie krwi, przez siedem dni będzie odłączona; każdy, kto się jej dotknie, będzie nieczysty aż do wieczora; i na czym by spała albo siedziała we dni odłączenia swego, splugawione będzie; ktoby się dotknął łoża jej, upierze szaty swe i sam obmyje się wodą, a nieczysty będzie aż do wieczora; jeśliby spał z nią mąż czasu krwi miesięcznej, nieczysty będzie przez siedem dni i wszelka pościel na której by spał, nieczysta będzie; Niewiasta, która cierpi przez wiele dni płynienie krwi nie w czasie miesięcznym, albo której po miesięcznej krwi płynienie nie ustaje, póki podlega tej niemocy, nieczysta będzie, jakby była czasu miesięcznego; a jeśli krew przestanie płynąć, naliczy siedem dni oczyszczenia swego, a ósmego dnia ofiaruje za siebie kapłanowi parę synogarlic albo dwoje gołąbiąt u drzwi przybytku świadectwa; on zaś z jednego uczyni ofiarę za grzech, a z drugiego całopalenie, i będzie się modlił za nią przed Panem i za płynienie nieczystości jej; przeto nauczać będziecie synów Izraelowych, aby się strzegli nieczystości, i nie pomarli w plugastwach swych, gdyby splugawili przybytek mój, który jest między wami.*

W późniejszej tradycji rabinackiej obciążono kobiety cięższymi karami: *kobieta jest rytualnie nieczysta przez co najmniej siedem dni w miesiącu; po porodzie kobieta musi być oczyszczona; po urodzeniu syna matka pozostaje nieczysta przez 40 dni, po urodzeniu córki 80 dni* (Kapł. 12, 1-8)

Histeria seksualna Ojców Kościoła

Podczas pierwszych pięciu wieków ery chrześcijańskiej podejście do nieczystości rytualnej było odmienne w Kościele greckim i łacińskim. W Kościele wschodnim kobiety nie były uważane za rytualnie nieczyste i mogły w okresie menstruacji przychodzić do świątyni oraz współżyć z mężczyznami. W kościele łacińskim szybko rozwinęła się histeria na tle seksualnym. Pierwszym, który zaczął był Tertulian (155-245 n.e.), przekonany, że: *(Każda kobieta powinna) stale, jak Ewa, płakać i pokutować, by przez okazanie skruchy tym pełniej zadośćuczynić za to, co przejęła od Ewy, — to jest hańbę pierwszego grzechu i sromotę (która jej przynależy jako przyczynie) zatracenia ludzkości; W boleści i smutku rodzisz (dzieatki), niewiasto i pod mocą jesteś mężową a on panuje nad tobą; A czy nie wiesz, że każda z was jest Ewą? Wyrok Boży na twoją płęć jest w mocy do dziś: tak więc wina też musi być w mocy.*

Św. Hieronim (347-419 n.e) głosił, że wszelkie stosunki seksualne — także w związku małżeńskim — są korupcją moralną i plugastwem. Dla wielkiego Ojca Kościoła, kobieta była nieczysta. Twierdził też, że: *By stać się człowiekiem, Jezus zgodził się przyjąć 'obrzydliwe warunki'*

w łonie matki; Wyrzekając się życia seksualnego kobieta może stać się mężczyzną; Świętobliwe małżonki dzięki temu dochodzą do świętości, że żyją jak dziewice; Dziewictwo jest pierwotnym i czystym stanem człowieka, małżeństwo przyszło wraz z grzechem.

Tę samą linię kontynuował Św. Augustyn (354-430 n.e.). Twierdził: *Stosunki seksualne w małżeństwie są dozwolone dla ludzkiej słabości lub dla płodzenia dzieci; Gdyby Adam i Ewa nie zgrzeszyli, Bóg mógłby stworzyć im potomstwo bez konieczności stosunków seksualnych; Stosunki seksualne w małżeństwie bez intencji płodzenia dzieci są „lekkim przewinieniem”; Narodzenie się Jezusa nie było skutkiem stosunku seksualnego, tj. z „grzesznego ciała”; Wstyd związany ze stosunkiem seksualnym dowodzi, że jest on skutkiem grzechu; Żądza, nawet w dobrym małżeństwie, przekazuje grzech pierworodny; Przez grzech pierworodny nasienie człowieka uległo zepsuciu; Samowolna „żądza” narządów seksualnych jest znakiem że pochodzi ona z grzechu; Przyjemność („haniebna żądza”) w małżeństwie jest chorobą; Dobry chrześcijanin nienawidzi zbliżenia małżeńskiego i stosunków seksualnych ze swoją żoną; Idealne małżeństwo chrześcijańskie żyje jak brat z siostrą; „Żądza” podczas stosunku seksualnego przekazuje grzech pierworodny.*

Również on, tak jak św. Hieronim uważał, że nieczysta kobieta nie może celebrować mszy jako kapłan.

Choć w kościele wschodnim, aż do VI wieku naszej ery nieczystość rytualna nie była traktowana poważnie, a diakonki pełniły służbę niemalże w każdej diecezji, już w 241 r. n.e. arcybiskup Aleksandrii — Dionizjusz, nauczał, że kobiety w okresie menstruacji nie mogą wchodzić do kościoła i przyjmować Eucharystii. Podczas soboru w Kartagenie w 345 r. n.e., została wprowadzona abstynencja seksualna dla kapłanów. Kolejne sobory lokalne w Orange (441 r. n.e.) oraz w Epaon (517 r. n.e.) we Francji, uchwały, że żadna kobieta nie może być diakonką, ze względu na nieczystość rytualną. Synod diecezjalny w Auxerre (588 r. n.e.) ustalił, że kobiety powinny przykrywać ręce białą chustką, gdy przyjmują komunię, a synod w Rouen (650 r. n.e.) uchwalił, że kapłani nie mogą przekazywać kielicha rytualnego w ręce kobiet, które pomagają w dystrybucji hostii. Biskup Tymoteusz z Aleksandrii (680 r. n.e.) uchwalił, że małżonkowie muszą powstrzymać się od stosunków seksualnych w soboty i niedziele oraz na jeden dzień przed przyjęciem komunii, a kobiety mające menstruację nie mogą przyjmować komunii, być chrzczone i wchodzić do kościoła w okresie Wielkanocy. Biskup Teodor z Canterbury (690 r. n.e.) zakazał kobietom w okresie menstruacji wchodzić do kościoła i przyjmować komunię i ogłosił, że kobiety po porodzie pozostają nieczyste przez 40 dni. Biskup Teodulf z Orleanu (820 r. n.e.) zabraniając kobietom wchodzić do kościoła, kazał im „pamiętać o ich słabości i niedoskonałości, i w związku z tym bać się dotykać jakichkolwiek przedmiotów świętych używanych do nabożeństw”.

Krwawiące zwierze

Również w średniowieczu rozwijało się uprzedzenie w stosunku do kobiet i ich dyskryminacja oparta na przekonaniu o nieczystości rytualnej.

Kobietom nie wolno odwiedzać kościoła w czasie menstruacji lub po porodzie, gdyż kobieta jest krwawiącym zwierzęciem. Dotyk jej krwi sprawia, że owoce nie dojrzewają, musztarda traci smak, trawa usycha a drzewa tracą przedwcześnie owoce. Żelazo rdzewieje, a powietrze staje się ciemne. Psy, gdy ją jedzą, dostają wścieklizny. Paucapalea, Summa, Dist. 5, pr. § 1 v.

Co prawda przesąd ten ma swoje korzenie w kulturze hellenistycznej (Juliusz Solinus), ale właśnie w średniowieczu zyskał szczególne znaczenie. Uważano również, że stosunek z kobietą podczas menstruacji jest bardzo niebezpieczny dla mężczyzny i jest przyczyną tego, że rodzą się kalekie dzieci. Kobiety zostały uznane za przekłete i ukarane przez Boga — czego dowodem było biblijne „Z boleścią rodzić będziesz dziatki” (Księga Rodzaju 3,17-19). Kobiety uznano definitywnie za rytualnie nieczyste przez 40 dni po porodzie syna i 80 dni po porodzie córki, gdyż potomstwo przychodziło na świat we krwi. Podwójny okres nieczystości po porodzie dziewczynek był oczywiście spowodowany tym, że dziedziczyły one miesiączkę. (...) *Lecz gdy urodziła dziecko płci żeńskiej, ten czas podwajał się, gdyż krew z upławów, która jest przy porodzie, jest uważana za nieczystą do tego stopnia, że, jak stwierdza Solinus, owoce schną i trawa więdnie przy jej dotknięciu. Lecz dlaczego czas po urodzeniu dziecięcia płci żeńskiej jest podwojony? Odpowiedź: gdyż na rozwoju płci żeńskiej leży podwójna klątwa. Gdyż ponosi ona grzech Adama i też (karę) „w boleściach rodzić będziesz”. A może dlatego, że jak nam przekazuje wiedza medyków, dzieci płci żeńskiej są od chwili poczęcia nieukształtowane dwa razy dłużej niż dzieci płci męskiej.* Sykardusz z Kremony, Mitrale V, roz.11.

Wieczny strach przed miesiączką

Zabobon o rytualnej nieczystości kobiet znalazł odzwierciedlenie w prawie kanonicznym poprzez [Dekret Gracjana](http://pl.wikipedia.org/wiki/Dekret_Gracjana) (http://pl.wikipedia.org/wiki/Dekret_Gracjana) (1140 r.), który stał się w 1234 r. częścią *Corpus Iuris Canonici*, obowiązującym do 1916 r. Kobięcie zabroniono: rozdawać komunię, nauczać, chrzczyć, dotykać przedmiotów liturgicznych, zakładać szat liturgicznych. Zakazy rytualne zostały wprowadzone oficjalnie podczas soboru w Trento w XVI w, a później potwierdzone w 1917 r. przez *Codex Iuris Canonici*. Przez stulecia doszły kolejne zakazy: kobieta nie może dostąpić święceń kapłańskich; nie może chrzczyć w sytuacjach normalnych; nie może dotykać hostii; nie może przyjmować komunii podczas menstruacji; może przyjmować komunię tylko na język, albo wtedy, gdy dłonie są przykryte przez białą chustkę; musi mieć zakrytą głowę na znak pokory, kiedy przyjmuje komunię; nie może śpiewać w kościele.

Zakaz śpiewania w kościele, został wydany kilkakrotnie przez świętą Kongregację do Spraw Liturgii: kobiety nie mogą śpiewać w chórze (1897 r.); chóry kobiece są absolutnie zabronione, poza wyjątkami ze szczególnych powodów i za zezwoleniem biskupa (1907 r.); jakkolwiek typ chóru mieszanego mężczyzn i kobiet, nawet jeśli te stoją daleko od ołtarza, jest absolutnie zabroniony (1908 r.).

Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 r., zawiera kanony oparte na zabobonie nieczystości rytualnej: *Kobieta może tylko w braku godniejszej osoby udzielić chrztu; Kobietom nie wolno rozdawać Komunii Świętej; Dziewczynkom ani kobietom nie wolno jest służyć do Mszy; Jedynie mężczyźni mogą otrzymać święcenia kapłańskie. Kobiety powinny mieć zakryte głowy w Kościele; Bielizna ołtarzowa musi być uprana przez mężczyzn zanim jej dotkną kobiety; Kobietom nie wolno jest głosić kazania w kościele; Kobietom nie wolno jest czytać Pisma Świętego w kościele.*

Nowy Kodeks Prawa kanonicznego z 1983 r., wprowadzony podczas pontyfikatu Jana Pawła II, poprawia status kobiet: mogą czytać Pismo święte podczas mszy; mogą służyć do mszy; mogą nauczać; mogą śpiewać w kościele zarówno w chórze oraz jako solistki; mogą chrzczyć; mogą rozdawać komunię. Podsumowując wieki uprzedzeń w stosunku do kobiet, zwrot Wojtyły był epokowy i dlatego mówi się, że zrobił tak wiele dla nich. Niestety w dalszym ciągu zakaz ordynacji kobiet opiera się na antycznym przeświadczeniu o ich nieczystości rytualnej. Kobieta nie może być kapłanem, nie może odprawiać mszy, gdyż ma miesiączkę... „Niewiasty ze względu na "okres i klimakterium" nie są w stanie głosić kazań, czy też spowiadać" - wyjaśniał jakiś duszpasterz akademicki na spotkaniu ze studentami w Sopocie w 2004 r.

Kościół anglikański już w latach 70-tych porzucił ten zabobon i na drodze dialogu ekumenicznego namawiał również współczesnych hierarchów Kościoła rzymskokatolickiego, aby poszli ich śladem, zgadzając się na święcenia kapłańskie dla niższej płci, która weszła na drogę równouprawnienia. Powołanie jest przecież kwestią Ducha świętego, który zstępuje na człowieka, a nie różnic biologicznych. No i istnieją podpaski ze skrzydełkami... gdyby jakiś duchowny tego jeszcze nie wiedział.

Tekst został opracowany na podstawie materiałów „Kobiety księży” — w języku włoskim i polskim, pochodzących z portalu „Wiodący międzynarodowy katolicki ośrodek internetowy poświęcony posłudze kobiet w Kościele”.

Agnieszka Zakrzewicz

Dziennikarka i krytyk sztuki. W Polsce pisze m.in. dla "Polityki", "Przeglądu", "Trybuny", "Art&Business", "Nie", "Faktów i Mitów". Od 1994 r. mieszka w Rzymie. Prowadzi serwis [Bez Granic](#).

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 23-01-2010)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,7099) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,7099>)

Contents Copyright © 2000-2010 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2010 Michał Przech

Autorem portalu Racjonalista.pl jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielami portalu są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie strony tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl